

Licealiści nie będą wykluczać nikogo

Ten happening wymyśliли uczniowie II LO im. W. Broniewskiego w Koszalinie, realizatorzy projektu edukacyjnego dotyczącego przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu osób z chorobami mózgu. Impreza na Rynku Staromiejskim była częścią dwudniowej kampanii.

– Uważam, że wszystko nam się udało – mówiła nauczycielka Anna Pałęga, która wraz z Anną Wiktorowską przygotowała całe wydarzenie. – W happeningu wzięło udział 30 naszych uczniów. Scenariusz wypracowaliśmy wspólnie, to uczniowie szukali pomysłów na przedstawienie problemu w sposób, jakim jest happening.

Zgromadzeni na Rynku widzowie zobaczyli najpierw bez troską zabawę, przerywaną nagle okrzykami bólu osób, które doznały kontuzji, choroby. Opa-

trzone szybko symbolicznymi opatrunkami a zarazem związane nimi, niczym kajdanami, siedziały pod ludzkim, obojętnym murem. I dopiero, gdy zaczęło ich przybywać, zostali zauważeni, oswobodzeni i z powrotem włączeni do zabawy.

Wśród widzów był Przemysław Krzyżanowski, zastępca prezydenta miasta. – To bardzo dobry pomysł, pokazujący, że nadal mamy przykłady znieczulicy – powiedział. – Często nie dostrzegamy, że obok jest ktoś cierpiący, przeżywając swój we-

wewnętrzny dramat. Młodzież znakomicie to pokazała.

Krystyna Orzechowska, absolwentka II LO z grupą znajomych także obserwowała działania młodzieży: – Jesteśmy pod wrażeniem. Każdego przecież może spotkać choroba i potem bywa różnie. Przekaz jest bardzo czytelny.

Kampania zakończyła się następnego dnia, już w murach szkoły. Tam odbyła się sesja edukacyjna adresowana do uczniów liceów. Prelekcje o społecznych aspektach problemu wygłosiła prof. Alicja Borkowska. Było też spotkanie z Izą Czarnecką (Warszawa), muzykiem koszalińskim Jackiem Barzyckim, absolwentem tego liceum oraz Jakubem Walickim, prezesem fundacji „Neuropozytywni”. (dj)



Fot. Mariusz Czajkowski

W Karlinie pobieglili w hołdzie papieżowi Polakowi



To już 23. Bieg Papieski, a 16. organizowany przez Karlino. Nie bez przyczyny start wyznaczono w Domacynie, przy figurze Matki Bożej Królowej Świata. – Ta figura to dar ufundowany przez Filipińczyków, upamiętniający pielgrzymkę Jana Pawła II do Koszalina – mówi Emilia Filipowicz, pracownica Zarządu Obiektów Sportowych, Turystycznych i Rekreacyjnych w Karlinie.

Przed startem zawodnicy uczestniczyli w Mszy świętej celebrowanej przez biskupa Edwarda Dajczaka, ordynariusza diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. – Ona ma taki charakter Jana Pawła II, ma szczególną intencję. Jest eucharystia, wspomnienie ważnego dla wielu człowieka i sportowa rywalizacja. O Janie Pawle II często mówiono, że jest mocnym człowiekiem, do takiego biegu też mięczak nie pójdzie – śmieje się biskup Dajczak. – Ta różnorodność ma duży sens, tak jak nasz świat jest różny, taki w kratkę...

Burmistrz Karlina podkreślał, że Bieg Papieski jest wizytówką dla miasta, ale – gdy patrzemy na sportowe wydarzenia – wizytówką jedną z wielu: – Tych wizytówek sportowych mamy coraz więcej w ostatnim czasie, to między innymi bardzo ważne, o międzynarodowej randze, imprezy bokserskie czy zapasnicze. Bieg Papieski wpisał się w krajobraz imprez i to cieszy. Wsparcie duchowe dla każdego jest ważne, bez niego wiele założonych celów nie wychodzi. Mnie cieszy, kiedy zawodnicy uczestniczą

w mszy, przyjmują komunię – mówi Waldemar Miśko. I sam wspomina papieża Polaka: – Pierwsza myśl to święty, ale zawsze mam w pamięci dzień śmierci papieża. Dobrze pamiętam tę atmosferę, smutek, żal, a nawet eucharystia, wspomnienie ważnego dla wielu człowieka i sportowa rywalizacja. A później... a później zastała nas szara rzeczywistość...

Trasa liczyła 15 kilometrów. – To nawiązanie do historii, bo tyle właśnie liczyła trasa papieskiej wizyty – mówi Emilia Filipowicz. – Jan Paweł II twierdził, że sport jest radością życia, zabawą, świętem i my do tego tak właśnie podchodzimy. We wcześniej były zawody dla najmłodszych. Teraz ruszają dorośli.

– Liczy się cel i wspólne bieganie – podsumowała Emilia Filipowicz. – Bieg nie należy do bardzo licznych, ale cieszy nas, że każdego roku pojawiają się nowe twarze, jest też duża grupa starszych osób. Najbardziej cieszy nas, że biegnie cały region. Najstarszym, 86-letnim biegaczem był koszalińnianin, pan Marian Bartnik.

Żartował, że wygra, bo nie ma nikogo innego w jego kategorii. I wygrał, bo poprawił swój czas o 4 sekundy.

Najszybciej na mecie usytuowanej na stadionie w Karlinie pojawili się dwaj obywatele Ukrainy – Rusłan Savchuk z czasem 48 minut i 52 sekundy i Wołodimir Timashov (48 minut i 57 sekund). Trzeci na mecie był zawodnik z Białogardu, znany biegacz, Jarosław Cichocki: – Ciężko było, utrzymywałem tempo przez cały dystans, spodziewałem się, że będę na podium, bardzo się cieszę.

Jarosław Cichocki biega ponad trzydzieści lat. Zawsze plasował się w pierwszej dziesiątce, teraz z konkurentami z Ukrainy wywalczył trzecie miejsce. – To jeden z większych moich sukcesów – podsumował.

Możemy być dumni z koszalińskiego akcentu. Jako piąty na mecie pojawił się Mateusz Witkowski: – To był mój trzeci bieg na 15 kilometrów. Ciężka trasa, pod wiatr, ale udało się.

Mateusz serio biega od trzech lat, wcześniej, jak mówi, bieganiem się tylko bawił. Trenuje pod okiem Arkadiusza Kozaka: – Ten bieg był dla mnie wyjątkowy.

W Biegu Papieskim wystartowało 280 zawodników, w tym dwóch niepełnosprawnych.

Organizatorami biegu byli: gmina Karlino, diecezja koszalińsko-kołobrzeska i Zarząd Obiektów Sportowych w Karlinie. (aw)

List od Czytelniczki

„Walić z buta” do urzędu

Piszecie Państwo jak Straż Miejska w Koszalinie karze mandatami za parkowanie przed naszym miejskim ratuszem. A jak już i to nie pomaga, bo kary nie rozwiązują i nie rozwiążą braku parkingu przed ratuszem, to trzeba inaczej uprzykrzyć obywatelom życie. Obecnie budując obiekt użyteczności publicznej lub usługowy inwestor musi zapewnić określoną ilość miejsc parkingowych. Zatwierdzając projekt przebudowy Rynku Staromiejskiego, władze miasta Koszalina zapomniały, że budynek ten i urząd w nim ma służyć mieszkańcom. Ile razy trzeba podjechać do Urzędu Miasta, aby zarejestrować samochód lub wyrobić dowód osobisty? Na pewno kilka. Również w innych sprawach. Biurokracja nam się rozrosła, a parkować nie ma gdzie. Czy do Urzędu Miasta trzeba pojechać z kolegą, który ma prawo jazdy i wysadzi nas przy budynku, potem odjedzie i powróci jak załatwimy sprawę?

Urząd, który na co dzień ma służyć prawie stutysięcznemu miastu nie może funkcjonować bez parkingów i to przy samym budynku, a nie kilkaset metrów dalej. Nie po to wybraliśmy władze miasta, aby nieustannie nas karały i odmieniały słowo kara przez wszystkie przypadki. Krótko mówiąc: likwidacja parkingów przed ratuszem to był chory pomysł!

W takim kształcie Urząd nie będzie dobrze służył mieszkańcom. Być może już czas pomyśleć o tym, aby go przenieść tam, gdzie można zrobić duży parking dla interesantów, którzy w XXI wieku nie chcą „walić z buta” do urzędu i zwyczajnie nie mają na to czasu.

Może ratusz przenieść w rejon ulicy Słowiańskiej, gdzie nie jest bardzo daleko od centrum, a jest jeszcze trochę miejsca na parkingi?

Mieszkancka Koszalina

Program TV MAX 19 – 25 czerwca 2015 r.



Piątek, 19 czerwca	Poniedziałek, 22 czerwca
17:15 – Wydarzenia, pogoda	17:15 – Wydarzenia, pogoda, serwis drogowy
17:35 – Temat tygodnia	17:35 – Żyję normalnie
18:00 – Klub	17:55 – Liga Max
18:15 – Wydarzenia, pogoda	18:15 – Wydarzenia, pogoda, serwis drogowy
18:35 – Pełna kultura	18:35 – Mania dekorowania
18:55 – Atrapa	18:55 – Twoje M.
Sobota, 20 czerwca	Wtorek, 23 czerwca
17:15 – Wydarzenia, pogoda	17:15 – Wydarzenia, pogoda, serwis drogowy
17:35 – MAX 50	17:35 – Po polsku
17:55 – Okolice przyrody	17:55 – Oblicza Temidy
18:15 – Wydarzenia, pogoda	18:15 – Wydarzenia, pogoda, serwis drogowy
18:35 – Żyję normalnie	18:35 – Ludzik, odc. 3
18:55 – Kulisy sukcesu	19:00 – Retransmisja meczu
Niedziela, 21 czerwca	20:55 – Okolice przyrody
8:35 – Przygoda w przedszkolu	Środa, 24 czerwca
8:55 – Wierzę	17:15 – Wydarzenia, pogoda, serwis drogowy
15:00 – Retransmisja Mszy św.	17:35 – m-teatr 2015
16:00 – Wierzę	17:55 – Przygoda w przedszkolu
16:15 – Wydarzenia, pogoda	18:15 – Wydarzenia, pogoda, serwis drogowy
16:35 – Przygoda w przedszkolu	18:35 – Mam pytanie
17:00 – Mam pytanie	18:55 – Klub
17:15 – Przegląd Wydarzeń Tygodnia, pogoda, serwis drogowy	Czwartek, 25 czerwca
17:35 – MAX 50	17:15 – Wydarzenia, pogoda, serwis drogowy
17:55 – Wierzę	17:35 – Koszalińskie Forum
18:15 – Przegląd Wydarzeń Tygodnia, pogoda, serwis drogowy	18:00 – Sporty amatorskie
18:35 – Woda Życia	18:15 – Wydarzenia, pogoda, serwis drogowy
19:00 – Piłka nożna: Finał Wojewódzkiego Pucharu Polski Gwardia Koszalin – Bałtyk Koszalin	18:35 – W twardej oprawie
21:35 – Sportowa arena	19:00 – Retransmisja meczu
	21:00 – Oblicza Temidy

Emisja bloku programowego od 17.00 do 19.00 co dwie godziny przez całą dobę. Redakcja TV MAX zastrzega sobie prawo do zmian w programie.